

## 8. Rozwiązywanie równań i nierówności kwadratowych oraz prostych nierówności zawierających funkcje: wartość bezwzględna, logarytmiczna, potęgowa.

23 stycznia 2010 r.

114. Rozwiązać równania i nierówności

- a)  $x^2 - 103x + 300 = 0$
- b)  $3x < \sqrt{x^2 + 8}$
- c)  $\sqrt{x^7 + x + 7} = 3$
- d)  $x^4 - 5x^2 + 4 < 0$
- e)  $(x^2 + x + 1)^{3x} > (x^2 + x + 1)^{x+1}$
- f)  $\log_{2x}(x^2 + 1) \leq \log_{2x}(x^2 + 3x)$
- g)  $\log_2 x + \log_x 4 < 3$
- h)  $|||||x| - 1| - 1| - 1| - 1| - 1| = \frac{x}{2}$
- i)  $|x^2 - 17| = 8$
- j)  $|x - 1| + |x| + |x + 1| > x^2 + \frac{20}{9}$

*Rozwiązanie:*

a)  $x^2 - 103x + 300 = 0$

Skorzystamy ze wzorów Viete'a.

Równanie kwadratowe o pierwiastkach  $x_1$  i  $x_2$  i współczynniku 1 przy  $x^2$  ma postać

$$x^2 - (x_1 + x_2)x + x_1x_2 = 0.$$

Jeśli pierwiastki równania są całkowite, jest spora szansa na zgadnięcie rozwiązań równania bez korzystania ze wzoru ogólnego na rozwiązywanie równania kwadratowego.

W danym równaniu musimy odpowiedzieć na pytanie: Jakie dwie liczby dają w sumie 103, a w iloczynie 300? Nietrudno zauważyć, że warunek ten jest spełniony przez liczby 3 oraz 100 i to są właśnie rozwiązania równania.

b)  $3x < \sqrt{x^2 + 8}$

Po podniesieniu nierówności stronami do kwadratu otrzymujemy kolejno

$$9x^2 < x^2 + 8$$

$$8x^2 < 8$$

$$x^2 < 1$$

$$|x| < 1,$$

skąd widać, że zbiorem rozwiązań nierówności jest przedział  $(-1, 1)$ .

**Powyższe rozwiązanie jest błędne !!!**

Wyjaśnienie błędu oraz rozwiązanie poprawne znajdują się po zadaniu 121.

$$\text{c) } \sqrt{x^7 + x + 7} = 3$$

Zwykle rozwiązywanie równania zaczynamy od wyznaczenia dziedziny. W tym celu należałoby rozwiązać nierówność

$$x^7 + x + 7 \geq 0,$$

co jednak nastęrcza poważne problemy.

Możemy też postępować inaczej. Możemy nie wyznaczać dziedziny równania, a dopiero po jego rozwiązaniu sprawdzić, czy otrzymane rozwiązania należą do dziedziny.

Podnosimy dane równanie stronami do kwadratu (**UWAGA!!! Ta operacja zmienia dziedzinę równania**). Otrzymujemy

$$x^7 + x + 7 = 9.$$

Zauważamy, że  $x = 1$  spełnia powyższe równanie. Ponadto wyrażenie po lewej stronie jest rosnącą funkcją zmiennej  $x$ , a zatem nie może ono przyjmować wartości 3 dla więcej niż jednego argumentu  $x$ . Stąd  $x = 1$  jest **jedynym** rozwiązaniem. Podstawiając  $x = 1$  do równania danego w treści zadania stwierdzamy, że jest to poprawne rozwiązanie.

$$\text{d) } x^4 - 5x^2 + 4 < 0$$

Dana w zadaniu nierówność to tzw. nierówność dwukwadratowa. Sprowadzamy ją do nierówności kwadratowej wykonując podstawienie  $x^2 = y$ , przy czym pojawia się dodatkowy warunek  $y \geq 0$ .

Otrzymujemy

$$y^2 - 5y + 4 < 0,$$

co po rozwiązaniu prowadzi do

$$1 < y < 4.$$

W konsekwencji dana w zadaniu nierówność sprowadza się do

$$1 < x^2 < 4,$$

czyli

$$1 < |x| < 2.$$

Zatem zbiór rozwiązań to  $(-2, -1) \cup (1, 2)$ .

$$\text{e) } (x^2 + x + 1)^{3x} > (x^2 + x + 1)^{x+1}$$

Ponieważ dla każdej liczby rzeczywistej  $x$  wyrażenie  $x^2 + x + 1$  jest dodatnie, dziedziną nierówności jest zbiór wszystkich liczb rzeczywistych.

Nierówność postaci

$$a^b > a^c$$

jest

- równoważna nierówności  $b > c$  przy  $a > 1$ ,
- fałszywa przy  $a = 1$ ,
- równoważna nierówności  $b < c$  przy  $0 < a < 1$ .

Rozważamy więc 3 przypadki:

1°  $x^2 + x + 1 > 1$ , czyli  $x \in (-\infty, -1) \cup (0, +\infty)$ .

W tym przypadku nierówność jest równoważna nierówności

$$3x > x + 1,$$

czyli

$$x > \frac{1}{2}.$$

Po uwzględnieniu warunku  $x \in (-\infty, -1) \cup (0, +\infty)$  otrzymujemy następujący zbiór jako przyczynek do zbioru rozwiązań nierówności danej w zadaniu:  $(1/2, +\infty)$ .

2°  $x^2 + x + 1 = 1$ , czyli  $x \in \{-1, 0\}$ .

W tym przypadku nierówność nie ma rozwiązań.

3°  $x^2 + x + 1 < 1$ , czyli  $x \in (-1, 0)$ .

W tym przypadku nierówność jest równoważna nierówności

$$3x < x + 1,$$

czyli

$$x < \frac{1}{2}.$$

Po uwzględnieniu warunku  $x \in (-1, 0)$  otrzymujemy następujący zbiór jako przyczynek do zbioru rozwiązań nierówności danej w zadaniu:  $(-1, 0)$ .

**Odpowiedź:** Zbiór rozwiązań nierówności to  $(-1, 0) \cup (1/2, +\infty)$ .

f)  $\log_{2x}(x^2 + 1) \leq \log_{2x}(x^2 + 3x)$

Najpierw wyznaczamy dziedzinę nierówności.

Po pierwsze, podstawa logarytmu musi być liczbą dodatnią różną od 1, co wymusza nierówności  $2x > 0$  oraz  $2x \neq 1$ . To ogranicza nas do  $x \in (0, 1/2) \cup (1/2, +\infty)$ .

Po drugie, liczby logarytmowane muszą być dodatnie. Jednak nierówność  $x^2 + 1 > 0$  jest prawdziwa dla wszystkich liczb rzeczywistych  $x$ , natomiast nierówności  $x^2 + 3x > 0$  nie musimy rozwiązywać, jeśli zauważymy, że jest ona prawdziwa dla  $x$  dodatnich, a do takich już jesteśmy ograniczeni.

Ostatecznie dziedziną nierówności jest zbiór  $(0, 1/2) \cup (1/2, +\infty)$ .

Nierówność postaci

$$\log_a b \leq \log_a c$$

jest

- równoważna nierówności  $b \leq c$  przy  $a > 1$ ,
- równoważna nierówności  $b \geq c$  przy  $0 < a < 1$ .

Rozważamy więc 2 przypadki:

1°  $2x > 1$ , czyli  $x \in (1/2, +\infty)$ .

W tym przypadku nierówność jest równoważna nierówności

$$x^2 + 1 \leq x^2 + 3x,$$

czyli

$$x \geq \frac{1}{3}.$$

Po uwzględnieniu warunku  $x \in (1/2, +\infty)$  otrzymujemy następujący zbiór jako przyczynek do zbioru rozwiązań nierówności danej w zadaniu:  $(1/2, +\infty)$ .

2°  $0 < 2x < 1$ , czyli  $x \in (0, 1/2)$ .

W tym przypadku nierówność jest równoważna nierówności

$$x^2 + 1 \geq x^2 + 3x,$$

czyli

$$x \leq \frac{1}{3}.$$

Po uwzględnieniu warunku  $x \in (0, 1/2)$  otrzymujemy następujący zbiór jako przyczynek do zbioru rozwiązań nierówności danej w zadaniu:  $(0, 1/3]$ .

**Odpowiedź:** Zbiór rozwiązań nierówności to  $(0, 1/3] \cup (1/2, +\infty)$ .

**g)**  $\log_2 x + \log_x 4 < 3$

Dziedziną nierówności jest zbiór  $(0, 1) \cup (1, +\infty)$ .

Podstawiając  $y = \log_2 x$ ,  $y \neq 0$  oraz zauważając, że  $\log_x 4 = 2 \log_x 2 = 2/y$  sprowadzamy daną nierówność do postaci

$$y + \frac{2}{y} < 3.$$

Pomnożymy stronami powyższą nierówność przez  $y$ .

1° W przypadku  $y > 0$  operacja ta nie wymaga zmiany kierunku nierówności.

Otrzymujemy nierówność kwadratową

$$y^2 - 3y + 2 < 0,$$

co prowadzi do  $y \in (1, 2)$ , czyli  $x \in (2, 4)$ .

2° W przypadku  $y < 0$  przemnożenie nierówności stronami przez  $y$  wiąże się z koniecznością zmiany kierunku nierówności.

Otrzymujemy nierówność kwadratową

$$y^2 - 3y + 2 > 0,$$

co prowadzi do  $y \in (-\infty, 1) \cup (2, +\infty)$ .

Uwzględnienie warunku  $y < 0$  pozostawia  $y \in (-\infty, 0)$ , czyli  $x \in (0, 1)$ .

**Odpowiedź:** Zbiór rozwiązań nierówności to  $(0, 1) \cup (2, 4)$ .

**h)**  $|||||x| - 1| - 1| - 1| - 1| = \frac{x}{2}$

Naszkicowanie wykresów funkcji występujących po obu stronach równania prowadzi do rozwiązań  $x = 2$ ,  $x = 10$  oraz wskazuje na istnienie rozwiązania w przedziale  $(0, 1)$ .

Z wykresu odczytujemy, że w tym przedziale równanie przybiera postać

$$1 - x = \frac{x}{2},$$

co prowadzi do  $x = 2/3$ .

**Odpowiedź:** Równanie ma trzy rozwiązania:  $2/3$ ,  $2$  oraz  $10$ .

**i)**  $|x^2 - 17| = 8$

Równanie przybiera postać alternatywy

$$x^2 - 17 = 8 \quad \text{lub} \quad x^2 - 17 = -8,$$

co prowadzi kolejno do

$$x^2 = 25 \quad \text{lub} \quad x^2 = 9$$

$$|x| = 5 \quad \text{lub} \quad |x| = 3.$$

**Odpowiedź:** Równanie ma cztery rozwiązania:  $-5$ ,  $-3$ ,  $3$  oraz  $5$ .

**j)**  $|x - 1| + |x| + |x + 1| > x^2 + \frac{20}{9}$

Zauważmy, że funkcje występujące po obu stronach nierówności są parzyste. Oznacza to, że rozwiązując nierówność możemy ograniczyć się do  $x \geq 0$  a następnie skopiować zbiór rozwiązań symetrycznie względem zera.

Wobec założenia  $x \geq 0$  nierówność przyjmuje postać

$$|x - 1| + 2x + 1 > x^2 + \frac{20}{9}$$

$$|x - 1| > x^2 - 2x + 1 + \frac{2}{9}$$

$$|x - 1| > (x - 1)^2 + \frac{2}{9}, \quad (*)$$

co po podstawieniu  $y = x - 1$ ,  $y \geq -1$ , prowadzi do

$$|y| > y^2 + \frac{2}{9}.$$

Znowu otrzymaliśmy nierówność, która po obu stronach ma funkcje parzyste, tym razem zmiennej  $y$ . Rozwiążemy ją więc przy założeniu  $y \geq 0$ , a potem symetrycznie odbijemy zbiór rozwiązań.

Wobec  $y \geq 0$  możemy zapisać nierówność w postaci

$$y > y^2 + \frac{2}{9}$$

$$y^2 - y + \frac{2}{9} < 0.$$

Powyższa nierówność jest spełniona dla  $y \in (1/3, 2/3)$ .

Dołączając odbicie symetryczne powyższego zbioru względem zera, otrzymujemy  $y \in (-2/3, -1/3) \cup (1/3, 2/3)$ . Powinniśmy jeszcze ograniczyć się do  $y \geq -1$ , ale tu akurat niczego to nie zmienia.

Zatem nierówność (\*) jest spełniona dla

$$(x-1) \in (-2/3, -1/3) \cup (1/3, 2/3),$$

czyli

$$x \in (1/3, 2/3) \cup (4/3, 5/3).$$

Dołączenie do powyższego zbioru jego odbicia symetrycznego względem zera prowadzi do rozwiązania wyjściowej nierówności:

$$x \in (-5/3, -4/3) \cup (-2/3, -1/3) \cup (1/3, 2/3) \cup (4/3, 5/3).$$

**115.** Wyznaczyć wszystkie takie pary liczb rzeczywistych  $p, q$ , że  $p$  i  $q$  są pierwiastkami równania

$$x^2 + px + q = 0.$$

*Sposób I*

Liczby  $p$  i  $q$  są pierwiastkami podanego równania wtedy i tylko wtedy, gdy zachodzi tożsamość

$$x^2 + px + q = (x-p)(x-q).$$

.....  
 ..... przeprowadź odpowiednie rachunki .....  
 .....

*Sposób II*

Liczby  $p$  i  $q$  są pierwiastkami podanego równania wtedy i tylko wtedy, gdy

$$p^2 + p^2 + q = 0$$

oraz

$$q^2 + pq + q = 0.$$

.....  
 ..... przeprowadź odpowiednie rachunki .....  
 .....

*Rozwiązanie:*

*Sposób I*

Liczby  $p$  i  $q$  są pierwiastkami podanego równania wtedy i tylko wtedy, gdy zachodzi tożsamość

$$x^2 + px + q = (x - p)(x - q).$$

Po wymnożeniu prawej strony otrzymujemy

$$x^2 + px + q = x^2 - (p + q)x + pq.$$

Dwa wielomiany są tożsamościowo równe wtedy i tylko wtedy, gdy ich odpowiednie współczynniki są równe.

To prowadzi do układu równań

$$\begin{cases} p = -p - q \\ q = pq. \end{cases}$$

Pierwsze równanie sprowadza się do

$$q = -2p,$$

a drugie do alternatywy

$$p = 1 \quad \text{lub} \quad q = 0.$$

Stąd otrzymujemy:

**Odpowiedź:** Są dwie pary liczb spełniające warunki zadania:

$$p = 1, q = -2 \quad \text{oraz} \quad p = 0, q = 0.$$

*Sposób II*

Liczby  $p$  i  $q$  są pierwiastkami podanego równania wtedy i tylko wtedy, gdy

$$p^2 + p^2 + q = 0$$

oraz

$$q^2 + pq + q = 0.$$

Pierwsze równanie sprowadza się do

$$q = -2p^2,$$

a drugie do alternatywy

$$q + p + 1 = 0 \quad \text{lub} \quad q = 0.$$

Jeżeli  $q = 0$ , to także  $p = 0$ . Natomiast w przypadku  $q \neq 0$  otrzymujemy układ równań

$$\begin{cases} q = -2p^2 \\ q = -p - 1. \end{cases}$$

skąd

$$2p^2 = p + 1,$$

co prowadzi do

$$p = 1 \quad \text{lub} \quad p = -1/2,$$

a to odpowiednio do

$$q = -2 \quad \text{oraz} \quad q = -1/2.$$

**Odpowiedź:** Są trzy pary liczb spełniające warunki zadania:

$$p = 0, q = 0; \quad p = -1/2, q = -1/2 \quad \text{oraz} \quad p = 1, q = -2.$$

Dlaczego oba sposoby rozwiązania prowadzą do różnych odpowiedzi?

**Wyjaśnienie znajduje się po zadaniu 121.**

## 9. Funkcje trygonometryczne. Elementy geometrii: twierdzenie Pitagorasa i twierdzenie cosinusów, twierdzenie o kącie wpisanym i środkowym, okrąg wpisany i opisany na wielokącie, wielokąty foremne (wstęp).

**116.** W trapezie o wysokości 12 ramiona mają długości 15 i 20, a jedna z podstaw ma długość 50. Jaka jest długość drugiej podstawy?

*Rozwiązanie:*

Oznaczmy kolejne wierzchołki trapezu przez  $A, B, C, D$  tak, aby podstawą trapezu był odcinek  $\overline{AB}$  (zrób rysunek), a przy tym  $AD = 15$  oraz  $BC = 20$ .

Niech  $C'$  i  $D'$  będą odpowiednio rzutami prostokątnymi wierzchołków  $C$  i  $D$  na podstawę  $\overline{AB}$ .

Wówczas  $CC' = DD' = 12$  i stosując twierdzenie Pitagorasa do trójkątów prostokątnych  $ADD'$  oraz  $BCC'$  otrzymujemy odpowiednio  $AD' = 9$  oraz  $BC' = 16$ .

Stąd  $C'D' = 50 - 16 - 9 = 25$  i w konsekwencji  $CD = 25$ .

**Odpowiedź:** Druga podstawa trapezu ma długość 25.

**Powyższe rozwiązanie jest błędne !!!**

**Wyjaśnienie błędu oraz rozwiązanie poprawne znajdują się po zadaniu 121.**



**117.** Uporządkować niemalejąco następujące liczby:  $\sin 18^\circ$ ,  $\sin 36^\circ$ ,  $\sin 72^\circ$ ,  $\sin 144^\circ$ ,  $\cos 18^\circ$ ,  $\cos 36^\circ$ ,  $\cos 72^\circ$ ,  $\cos 144^\circ$ .

*Rozwiązanie:*

Korzystając ze wzorów redukcyjnych zapisujemy każdą z liczb w postaci  $\pm \sin \alpha$ , gdzie  $\alpha \in [0^\circ, 90^\circ]$  a następnie korzystamy z faktu, że funkcja sinus jest w tym przedziale rosnąca.

Po uporządkowaniu otrzymujemy:

$$\cos 144^\circ < \sin 18^\circ = \cos 72^\circ < \sin 36^\circ = \sin 144^\circ < \cos 36^\circ < \sin 72^\circ = \cos 18^\circ.$$

Przy tym  $\cos 144^\circ < 0$  oraz  $\cos 36^\circ = \sin 54^\circ$ .

**118.** Niech  $0 < a \leq b \leq c$ . Dokończyć i uzasadnić:

- a) Z odcinków o długościach  $a$ ,  $b$ ,  $c$  można zbudować trójkąt wtedy i tylko wtedy, gdy ...
- b) Z odcinków o długościach  $a$ ,  $b$ ,  $c$  można zbudować trójkąt prostokątny wtedy i tylko wtedy, gdy ...
- c) Z odcinków o długościach  $a$ ,  $b$ ,  $c$  można zbudować trójkąt rozwartokątny wtedy i tylko wtedy, gdy ...
- d) Z odcinków o długościach  $a$ ,  $b$ ,  $c$  można zbudować trójkąt ostrokątny wtedy i tylko wtedy, gdy ...
- e) Z odcinków o długościach  $a$ ,  $b$ ,  $c$  można zbudować trójkąt o jednym z kątów mającym miarę  $120^\circ$  wtedy i tylko wtedy, gdy ...
- f) Z odcinków o długościach  $a$ ,  $b$ ,  $c$  można zbudować trójkąt o jednym z kątów mającym miarę  $60^\circ$  wtedy i tylko wtedy, gdy ...

*Rozwiązanie:*

- a) Zastosowanie nierówności trójkąta daje warunek

$$a + b > c.$$

Pamiętajmy, że nierówność musi być ostra - zdegenerowane "trójkąty" o trzech wierzchołkach współliniowych nie są w geometrii uważane za trójkąty - trójkąt zawsze ma dodatnie pole.

- b) Twierdzenie Pitagorasa prowadzi do warunku

$$a^2 + b^2 = c^2.$$

- c) Twierdzenie cosinusów prowadzi do warunku

$$a^2 + b^2 < c^2.$$

d) Twierdzenie cosinusów prowadzi do warunku

$$a^2 + b^2 > c^2.$$

e) Twierdzenie cosinusów prowadzi do warunku

$$a^2 + b^2 + ab = c^2.$$

f) Twierdzenie cosinusów prowadzi do warunku

$$a^2 + b^2 - ab = c^2.$$

**W dwóch podpunktach podane wyżej rozwiązanie jest błędne !!!**

**Wyjaśnienie błędów oraz rozwiązania poprawne znajdują się po zadaniu 121.**

**119.** W trójkącie  $ABC$  kąt przy wierzchołku  $A$  ma miarę  $30^\circ$ , a boki  $AC$  i  $BC$  mają długości odpowiednio  $\sqrt{3}$  oraz  $1$ . Wyznaczyć długość boku  $AB$ .

*Rozwiązanie:*

Zauważamy, że trójkąt o kątach  $30^\circ$ ,  $60^\circ$ ,  $90^\circ$ , będący połową trójkąta równobocznego o boku  $2$ , ma boki długości  $1$ ,  $\sqrt{3}$  oraz  $2$ .

**Odpowiedź:** Bok  $AB$  ma długość  $2$ .

**Powyższe rozwiązanie jest błędne !!!**

**Wyjaśnienie błędu oraz rozwiązanie poprawne znajdują się po zadaniu 121.**

**120.** Środek okręgu opisanego na trójkącie leży na prostej przechodzącej przez jeden z jego wierzchołków i środek przeciwległego boku wtedy i tylko wtedy, gdy trójkąt jest ...

*Rozwiązanie:*

**... równoramienny.**

Środek okręgu opisanego jest punktem przecięcia symetralnych boków trójkąta.

Jeżeli trójkąt jest równoramienny, to symetralna trójkąta przechodzi przez wierzchołek trójkąta i środek przeciwległego boku (a dokładniej podstawy trójkąta, jeśli ustawić trójkąt w tradycyjny sposób - tak, aby ramiona były równe, a oś symetrii pionowa).

Jeżeli zaś środek okręgu opisanego leży na prostej przechodzącej przez wierzchołek trójkąta i środek przeciwległego boku, to prosta ta pokrywa się z symetralną owego boku, albowiem każda z tych dwóch prostych przechodzi przez środek okręgu opisanego i

środek boku. Skoro symetralna boku przechodzi przez przeciwległy wierzchołek trójkąta, to trójkąt jest równoramienny.

### Powyższe rozwiązanie jest błędne !!!

Wyjaśnienie błędu oraz rozwiązanie poprawne znajdują się po zadaniu 121.

**121.** Mając narysowany okrąg i jego środek, skonstruować kąt prosty przy użyciu samej linijki.

*Rozwiązanie:*

Prowadzimy prostą przez środek okręgu. Prosta ta przecina okrąg w punktach  $A$  i  $B$ , a odcinek  $\overline{AB}$  jest średnicą okręgu.

Wybieramy punkt  $C$  na okręgu, różny od  $A$  i  $B$ . Rysujemy odcinki  $\overline{AC}$  oraz  $\overline{BC}$ .

Wówczas kąt  $\sphericalangle ACB$  jest prosty jako kąt wpisany w okrąg oparty na średnicy.

### Wyjaśnienie błędów w niektórych rozwiązaniach.

**114. b)** Nierówność można podnosić stronami do kwadratu, jeżeli obie strony są nieujemne. Ten warunek jest spełniony tylko dla  $x \geq 0$ . Jednak dla  $x < 0$  lewa strona jest ujemna, a prawa dodatnia, więc nierówność jest oczywiście spełniona.

Podsumowując: Podany sposób rozwiązania działa poprawnie przy założeniu  $x \geq 0$ , a ponieważ równanie jest spełnione przez wszystkie liczby ujemne  $x$ , ostatecznie otrzymujemy zbiór rozwiązań równania:  $(-\infty, 1)$ .

**115.** Może się wydać to dziwne, ale obie metody rozwiązania są na swój sposób poprawne. Problem polega na właściwym sformułowaniu i zrozumieniu treści zadania.

Kluczowe jest sformułowanie:  **$p$  i  $q$  są pierwiastkami równania**. W zasadzie należałoby je rozumieć jako: **liczba  $p$  jest pierwiastkiem równania i liczba  $q$  jest pierwiastkiem równania** dopuszczając, że dwa razy mówimy o tej samej liczbie. W tym sensie słuszny jest sposób II, który znajduje dodatkowe rozwiązanie. W tym rozwiązaniu  $p = q = -1/2$ , a równanie

$$x^2 - \frac{x}{2} - \frac{1}{2} = 0$$

ma dwa pierwiastki:  $-1/2$  oraz  $1$ , ale zarówno  $p = -1/2$  jest pierwiastkiem, jak i  $q = -1/2$  jest pierwiastkiem, jednakże tym samym.

Sposób I idzie z duchem interpretacji zadania jako **pierwiastkami równania są  $p$  i  $q$**  w rozumieniu, że  $p$  i  $q$  mają stanowić komplet rozwiązań równania, mają być więc różnymi pierwiastkami wyjąwszy przypadek, w którym równanie ma pierwiastek podwójny.

Należy jednak uczciwie przyznać, że kwestia interpretacji tego typu sformułowań nie jest całkiem jednoznaczna, zwłaszcza w geometrii. Jeśli mówimy: **trójkąt ma wierzchołki A, B, C**, to jesteśmy skłonni się zgodzić, że chodzi o trzy różne wierzchołki trójkąta.

Jeśli zaś powiemy: **punkty A, B, C są wierzchołkami trójkąta**, to w zasadzie jesteśmy skłonni to zinterpretować tak samo, ale sytuacja nie jest już tak jednoznaczna. Raczej nie powiemy **kwadrat ma wierzchołki A, B, C**, bo oczekujemy tu wymienienia wszystkich wierzchołków. Ale sformułowanie **punkt A jest wierzchołkiem kwadratu** jest już całkiem na miejscu i nie niesie bynajmniej sugestii, że kwadrat ów ma tylko jeden wierzchołek.

A co ze sformułowaniem: **punkty A, B są wierzchołkami kwadratu**? Czy mają być różne? Lepiej unikać sformułowań, które pozostawiają tego typu wątpliwości.

**116.** W rozwiązaniu wykazaliśmy, że różnica długości podstaw jest równa 25, jednak z założeń zadania wcale nie wynika, że 50 jest długością podstawy dłuższej. Zatem druga podstawa może mieć też długość 75.

**Odpowiedź:** Druga podstawa trapezu ma długość 25 lub 75.

**Powyższe rozwiązanie nadal jest błędne !!!**

**Wyjaśnienie błędu oraz rozwiązanie poprawne znajdują się na końcu tego rozdziału.**

**118. c)** W przeciwieństwie do pozostałych podpunktów, podany warunek nie niesie żadnego, choćby ukrytego, ograniczenia liczby  $c$  od góry. Nie mamy więc gwarancji, że liczby  $a, b, c$  spełniają nierówność trójkąta i dlatego tę nierówność musimy dołożyć jako dodatkowy warunek.

Prawidłowa odpowiedź to:

$$a^2 + b^2 < c^2 \quad \text{oraz} \quad a + b > c.$$

Można też podać ten warunek w postaci

$$a^2 + b^2 < c^2 < a^2 + 2ab + b^2.$$

**118. f)** W przeciwieństwie do pozostałych podpunktów, kątem, o którego wielkość musimy zadbać, nie jest kąt największy (a więc leżący naprzeciw najdłuższego boku). Kąt  $60^\circ$  może leżeć tylko naprzeciw boku długości  $b$ , a zatem poprawny wzór to

$$a^2 + c^2 - ac = b^2.$$

**119.** W rozwiązaniu skorzystaliśmy z cechy przystawania trójkątów *kąt-bok-bok*, która nie jest prawdziwa. Jednak zadając w trójkącie  $ABC$  kąt przy wierzchołku  $A$  oraz boki

$AC$  i  $BC$  możemy otrzymać, z dokładnością do przystawania, co najwyżej dwie możliwe konfiguracje. W tym przypadku pominęliśmy konfigurację, w której trójkąt  $ABC$  jest równoramienny, z kątem  $120^\circ$  przy wierzchołku  $C$ .

**Odpowiedź:** Bok  $AB$  może mieć długość 1 lub 2.

**120.** Oparliśmy się na następującym fakcie: dwie proste przechodzące przez środek boku i środek okręgu opisanego pokrywają się. Wiemy bowiem, że przez dwa punkty można przeprowadzić tylko jedną prostą. Ale UWAGA !!! Przez **dwa różne punkty !!!**.

Rozumowanie nie uwzględnia przypadku, gdy środek boku pokrywa się ze środkiem okręgu opisanego. Na szczęście dokładnie wiadomo, kiedy taka sytuacja ma miejsce. Otóż w trójkącie ostrokątnym środek okręgu opisanego leży wewnątrz trójkąta. W trójkącie rozwartokątnym na zewnątrz. A w trójkącie prostokątnym na obwodzie, a dokładniej, pokrywa się ze środkiem przeciwprostokątnej.

Nietrudno stwierdzić, że dowolny trójkąt prostokątny również spełnia warunki zadania.

Poprawne dokończenie formułki w treści zadania brzmi więc:

**... równoramienny lub prostokątny.**

**Ponownie 116.** W rozwiązaniu przyjęliśmy, że oba kąty przy jednej z podstaw trapezu są ostre. Tak się zwykło rysować trapez, pamiętać jednak należy o tym, że trapez może być *pochylony* - wtedy, gdy przy każdej podstawie ma jeden kąt ostry i jeden rozwarty.

Wówczas jeden z rzutów  $C'$ ,  $D'$  znajdzie się na podstawie  $\overline{AB}$ , ale drugi będzie leżał na jej przedłużeniu. W konsekwencji różnica długości podstaw będzie równa  $16 - 9 = 7$ , co da nam dodatkowe dwa rozwiązania: 43 i 57.

**Odpowiedź:** Druga podstawa trapezu może mieć długość 25, 43, 57 lub 75.

<http://www.math.uni.wroc.pl/mdm/>